

UZASADNIENIE

Powódka M. B. (1) złożyła w tutejszym Sądzie pozew przeciwko B. S. (1) o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 14.295 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 01 grudnia 2017r. oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż powyższej kwoty od pozwanego domaga się tytułem zwrotu ceny za kupiony u pozwanego piec, który okazał się niesprawny, a którego pozwany nie naprawił. Podniosła również, iż dostarczenie przez powoda niesprawnego piec spowodowało u niej dalsze szkody.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady jak i wysokości. Rozwijając zarzuty wskazał, iż pozwany wykonał swoje zobowiązanie z umowy sprzedaży, tj. wydał powódce nabyty przez nią piec, który odebrała, a tym samym żądanie zapłaty wskazanej w powie kwoty tytułem naprawienia szkody powstałej na skutek niezrealizowania umowy sprzedaży jest bezzasadne. Podniósł, iż powódka nie wykazała faktu zapłaty kwoty. 9.950 złotych za piec. Zaznaczył nadto, iż powódka utraciła uprawnienia z rękojmi, albowiem piec został zamontowany niezgodnie z instrukcją. Podkreślił, iż dostarczony piec był fabrycznie nowy i sprawny. Zaprzeczył, aby piec został prawidłowo zainstalowany, jak również wskazał, iż powódka nie udowodniła, aby piec miał wadę. Podniósł, iż wadliwa instalacja pieca mogła przyczynić się do przecieku i uszkodzenia uszczelki, albowiem z informacji uzyskanej przez pozwanego wynika, iż piec został nieprawidłowo zamontowany, w instalacji było za wysokie ciśnienie, które uszkodziło zawór w piecu. Odnośnie roszczenia o odszkodowanie wskazał, iż nie zostało ono udowodnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. S. (1) jest przedsiębiorcą, który prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Przedmiotem tej działalności jest m.in. sprzedaż detaliczna pieców centralnego ogrzewania, w tym pieców na paliwo stałe w postaci peletu. Prowadzi on sprzedaż tych pieców za pośrednictwem strony internetowej.

Niesporne

W 2017 roku M. B. (1) postanowiła przeprowadzić remont w należącym do niej mieszkaniu i wymienić instalacje centralnego ogrzewania oraz w związku z tym zmienić piec na piec opalany peletem. W tym celu przeglądała różne strony internetowe, w tym tę prowadzoną przez B. S. (1). Na tej stronie oferował on do sprzedaży piece różnych firm. M. B. (1) wybrała na tej stronie piec na podstawie wielkości swojego mieszkania, jak również uwzględniła moc grzewczą pieca oraz to, że był on grawitacyjny.

W dniu 14 września 2017r. M. B. (1) zamówiła za pośrednictwem strony internetowej prowadzonej przez B. S. (1), na której oferował do sprzedaży m.in. piece centralnego ogrzewania – piec marki E. model (...). Przy zamawianiu pieca B. S. (1) zażądał od M. B. (1) przedpłaty w wysokości 500 złotych i kwota ta została przez nią zapłacona.

Przed zamówieniem pieca M. B. (1) konsultowała ten zakup telefonicznie z B. S. (1). Uzyskała wówczas zapewnienie, że piec jest kompletny i nie musi kupować dodatkowych elementów, aby podłączyć piec. Wówczas również B. S. (1) zaproponował, że prześle M. B. (1) za pośrednictwem maila poradnik, jak podłączyć piec, aby mogła już rozplanować położenie rur. W nadesłanej korespondencji B. S. (1) przesłał M. B. (1) jedynie rysunek techniczny, jak hydraulik powinien spiąć rury. Nadto według wskazówek sprzedawcy M. B. (1) przygotowała instalację centralnego w domu, aby prawidłowo podłączyć piec. Zgodnie z tymi wskazówkami została wymieniona cała instalacja centralnego ogrzewania, łącznie z grzejnikami. Te wskazówki B. S. (1) przekazał M. B. (1) ustnie. Została również poinformowana, iż podłączenia pieca musi dokonać hydraulik, który posiada właściwe uprawnienia.

Dowód :

- zeznania świadka B. B. (1) – k: 63-65,
- przesłuchanie powódki M. B. (1) – k: 111-113,
- przesłuchanie pozwanego B. S. (1) – k: 141

W dniu 29 września 2017r. za pośrednictwem przewoźnika (...) Polska M. B. (1) dostarczono zakupiony przez nią piec. Koszt transportu opłacił nadawca czyli B. S. (1). M. B. (1) przy dostarczeniu jej pieca zapłaciła kwotę 8.950 złotych, albowiem powyższy piec został jej dostarczony za pobraniem powyższej kwoty.

Po dostarczeniu pieca okazało się, że aby dokonać jego montażu konieczne jest również nabycie rury do podłączenia pieca do komina. Rura ta nie była dołączona do pieca i M. B. (1) musiała u B. S. (1) zamówić również tę rurę. Za tę rurę M. B. (1) zapłaciła kwotę 500 złotych.

Wraz z piecem została M. B. (2) wydana instrukcja użytkowania pieca, ale w języku włoskim. Nadto za pośrednictwem maila sprzedawca dostarczył jej skróconą instrukcję montażu pieca.

Dowód :

- list przewozowy – k: 7, 43.
- zeznania świadka B. B. (1) – k: 63-65
- przesłuchanie powódki M. B. (1) – k: 111-113,
- częściowo przesłuchanie pozwanego B. S. (1) – k: 141

Zgodnie z instrukcją użytkowania powyższego pieca montażu pieca musi dokonać wykwalifikowany personel, który podejmie się całkowitej odpowiedzialności za ostateczne zainstalowanie i poprawne funkcjonowanie pieca. Nadto wskazano w niej, iż jest konieczne zastosowanie się do wskazówek zawartych w tej instrukcji, zaś w razie niezastosowania się do nich producent uchylał się odpowiedzialności. Poza tym w instrukcji zaznaczono, iż przyłącze hydrauliczne i przyłącze do odprowadzania spalin powinny być wykonane przez wykwalifikowany personel, który powinien przygotować dokumentację zgodności instalacji z przepisami krajowymi. Opis montażu w instrukcji został umieszczony na dwóch stronach (przy 31 wszystkich stron). Opis montażu z instrukcji odnosił się do różnych rodzajów pieców.

Powyższa instrukcja została wydana M. B. (2) wraz z dostarczonym piecem, ale jedynie po włosku. Skróconą instrukcję zamontowania pieca B. S. (1) przesłał M. B. (1) mailem w okresie, kiedy oczekiwała na piec, zaś po jej interwencjach wskazał, iż przesłana już instrukcja jest wystarczająca. Do pieca została również dołączona porcja peletu na dokonanie pierwszego uruchomienia pieca.

Po około dwóch tygodniach od dostarczenia M. B. (1) wyżej już wskazanego pieca przystąpiła ona do jego podłączenia. Wcześniej zatrudniony przez nią hydraulik dokonał montażu instalacji centralnego ogrzewania zgodnie z przesłaną wcześniej przez B. S. (2) instrukcją. W związku z tym, że hydraulik, który dokonywał w jej mieszkaniu wymiany instalacji centralnego ogrzewania nie posiadał stosownych uprawnień – samo podłączenie pieca dokonywał ten sam hydraulik, ale w podłączeniu pomagał mu inny hydraulik – W. Z., który takowe uprawnienia posiadał. Hydraulik ten dokonał również sprawdzenia prawidłowości montażu pieca i podpisał stosowne dokumenty dotyczące jego podłączenia.

W trakcie samego podłączenia pieca nie pojawiły się żadne problemy. Samo podłączenie pieca nie było trudne, albowiem polegało jedynie na podłączeniu pieca do instalacji. W. K. (1) podczas instalacji pieca zamontował rurę

odpływową od zaworu bezpieczeństwa do kanalizacji, podłączył piec do instalacji na śrubunki i wstawił zawory. Poza tym piec nie miał manometru więc W. K. (1) tako zamontował poza piecem na instalacji centralnego ogrzewania, aby nie przekroczyć w piecu dopuszczalnego ciśnienia. Po jego podłączeniu piec został uruchomiony przez W. K. (1) i W. Z. i początkowo działał prawidłowo. Do pierwszego uruchomienia pieca został wykorzystany pelet nadesłany przez sprzedawcę. M. B. (1) po jego uruchomieniu sprawdziła, czy nie ma żadnych przecieków na instalacji i po tym sprawdzeniu poszła spać.

Następnego dnia rano M. B. (1) stwierdziła, iż w mieszkaniu jest zimno, a piec nie działa. Po otwarciu przez nią palnika okazało się, że włożony do pieca pelet jest mokry. M. B. (1) wówczas próbowała ponownie uruchomić piec, ale ten nie działał.

Dowód :

- instrukcja montażu pieca – k: 44-51.
- zeznania świadka B. B. (1) – k: 63-65
- zeznania świadka W. K. (1) – k: 78-79
- przesłuchanie powódki M. B. (1) – k: 111-113
- częściowo przesłuchanie pozwanego B. S. (1) – k: 141

M. B. (1) po nieudanej próbie uruchomienia pieca zadzwoniła do B. S. (1). On zaczął ją uspokajać, że najprawdopodobniej nic złego się nie dzieje, że zapewne wystąpiła jakaś drobna wada.

M. S. wezwała również hydraulika W. K. (1), który u niej wykonał instalację centralnego ogrzewania. Wówczas ponownie połączyła się ona telefonicznie ze sprzedawcą, który poprosił hydraulika, aby zdjął obudowę i sprawdził, czy nie cieknie jakaś uszczelka. Początkowo hydraulik, nie chciał tego zrobić tłumacząc, iż nie zna się na tych piecach, jak również wskazując, iż w związku z gwarancją takich rzeczy nie powinien robić. Ostatecznie po namowach B. S. (1) hydraulik ściągnął obudowę pieca, aby sprawdzić szczelność uszczelek. Po zdjęciu tej obudowy stwierdził, iż nie widzi jednej z uszczelek, tj. że jest uszkodzona uszczelka pod zaworem bezpieczeństwa (zamontowano jedynie połowę uszczelki) i odmówił wykonania jakichkolwiek dalszych czynności, wskazując, iż sprzedawca winien przysłać do pieca serwisanta. Nadto hydraulik już wówczas stwierdził, iż w trakcie pracy pieca z tej uszczelki wyciekło trochę wody i zalało płytkę sterującą i po jej zalaniu piec się wyłączył, jak również woda ta zalała pelet. Stwierdził, iż woda wypływa spod zaworu bezpieczeństwa. B. S. (1) pytał W. K. (1), czy nie ustalił zbyt wysokiego ciśnienia na instalacji, jednakże ten odpowiedział, iż nie, albowiem w przeciwny razie musiałyby również uszkodzić zawór bezpieczeństwa. Ostatecznie W. K. (1) wymienił tą uszczelkę na prośbę B. S. (1), jednakże piec nadal przy próbie uruchomienia nie działał.

Po około dwóch tygodniach od zgłoszenia B. S. (1) przysłał do M. B. (1) serwisanta, który stwierdził, iż nie zna się na tego rodzaju piecach i nic więc w sprawie nie może zrobić. Nie naprawił on tego pieca. Nie poinformował również M. B. (1) o tym jakiego rodzaju usterkę stwierdził w piecu. Niemniej B. S. (1) początkowo informował M. B. (1), iż uszkodzeniu w piecu uległ sensor i będzie konieczna jego wymiana. B. S. (1) do dnia dzisiejszego nie dostarczył M. B. (1) tego sensora.

Ostatecznie M. B. (1) wezwała B. S. (1) do wymiany pieca. Ten jednakże wskazał, iż piec nadaje się do naprawy, a on ma wole naprawy. Niemniej B. S. (1) do dnia dzisiejszego nie przysłał nikogo do naprawy pieca.

Dowód :

- zeznania świadka B. B. (1) – k: 63-65 ,
- zeznania świadka W. K. (1) – k: 78-79

- przesłuchanie powódki M. B. (1) – k: 111-113

Następnie na skutek nieuwzględnienia reklamacji M. B. (1) jej mieszkanie było przez pewien czas nieogrzewane. Wypaczyły się u niej panele na podłodze oraz drzwi do pokoi i łazienki. Poza tym pojawiła się wilgoć na ścianie w kuchni i łazience. M. B. (1) musiała wymienić drzwi do łazienki i do pokoi. Nie wymieniła dotychczas paneli oraz drzwi do pokoi. Musiała również wymienić wlewkę w kuchni, co wiązało się z wydatkiem 800 złotych.

Dowód :

- przesłuchanie powódki M. B. (1) – k: 111-113

Obecnie piec E. nie jest zamontowany u M. B. (1). Nie jest podłączony do instalacji centralnego ogrzewania ani też do instalacji elektrycznej. Obecnie widoczne są w nim poluzowania mocowania zaworu bezpieczeństwa z wyraźnymi śladami ingerencji – ślady po pracy narzędziami na półśrubunku. Ślady te powstały przy próbie wymiany brakującej uszczelki pod zaworem. Z lokalizacji płyty głównej sterownika pieca (urządzenia sterowania) oraz napędu podajnika peletu wynika, iż podczas wycieku spod zaworu bezpieczeństwa doszło do zalania i zawilgocenia tych elementów, co mogło przelżyć się na trwałe uszkodzenie części elektrycznej.

W dostarczonym M. B. (1) piecu miejsce montażu zaworu bezpieczeństwa jest na rurze zasilającej układ centralnego ogrzewania. Pod zaworem bezpieczeństwa widniały miejsca przebarwienia pozostałe po sączącej się wodzie wyciekającej spod gniazda zaworu. Pod gniazdem zaworu bezpieczeństwa jest przyłącze gwintowane do rury zasilającej CO, uszczelnione uszczelką. W przypadku źle zamontowanego zaworu bezpieczeństwa, który to jest fabrycznie zamontowany i zamaskowany osłonami pieca – nie ma możliwości stwierdzenia szczelności układu podczas montażu i uruchomienia urządzenia. Oznacza to, iż jeżeli brakowało w tym miejscu uszczelki, a wyciek był nieznaczny, to instalator lub użytkownik podczas montażu nie mógł stwierdzić takiego wycieku i tym samym nie mógł w porę zabezpieczyć pieca przed zalaniem elektroniki, która znajduje się tuż pod zaworem bezpieczeństwa. Wada pieca i jej dalsze skutki powodowane są stanem mechanicznym urządzenia a dokładniej stanem i niefortunnym miejscem montażu zaworu bezpieczeństwa. Wada ta powstała na etapie produkcji pieca. Sącząca się woda z powodu braku części uszczelki spływała do pojemnika z peletem, a dalej do silnika elektrycznego, napędzającego podajnik peletu do paleniska, jak również płyty głównej sterownika kotła, która jest zamontowana w linii prostej tuż pod gniazdem zaworu bezpieczeństwa i tym samym doszło prawdopodobnie do zalania płyty głównej i uszkodzenia czulej elektroniki. W przypadku prawidłowego zamontowania zaworu bezpieczeństwa na etapie produkcji (szczelnego), gdyby nawet doszło do otwarcia zaworu bezpieczeństwa w wyniku przekroczenia granicznego ciśnienia układu CO, nadmiar wody zostałby wyrzucony przez zawór bezpieczeństwa i układ odprowadzenia do kanalizacji w bezpieczny sposób dla elektroniki. Zatem wada w piecu powstała na etapie produkcji kotła CO, a jej skutki spowodowały dalsze uszkodzenie urządzenia przez najprawdopodobniej uszkodzenie elektroniki.

Montaż pieca zamówionego przez Monie B. sprowadza się do bardzo małej ilości pracy, albowiem z obudowy kotła wyprowadzone na zewnątrz są jedynie trzy rury, które w prosty sposób powinny zostać podłączone do układu, konieczne jest podłączenie układu dymnego oraz konieczne jest podłączenie do sieci elektrycznej przez gotowy kabel z wtyczką. Zasady montażu pieca dostarczonego M. B. (1) w szczególności dotyczące instalacji części wodnej w niczym nie odbiega od zasad montażu typowych kotłów CO. Piec stanowi integralną całość gotową do pracy po podłączeniu. Sposób montowania pieca nie zawiera jakichkolwiek czynności, które wymagałyby szczególnych certyfikatów E., zaś wystarczające jest posiadanie przygotowania zawodowego lub innego kursu wyuczającego w zakresie monter instalacji i urządzeń sanitarnych. Podłączenie tego pieca wymagało podstawowych umiejętności instalatorskich. Montaż urządzenia poprzez podłączenie zewnętrznych obiegów wody w CO do kotła nie miał wpływu na sączenie wody wewnątrz urządzenia przez niepełną uszczelkę pod zaworem bezpieczeństwa. Przy czym dostarczona przez B. S. (1) dokumentacja była wystraszająca do prawidłowego zamontowania pieca/.

W piecu dostarczonym M. B. (1) zaistniała wada w zakresie montażu zaworu bezpieczeństwa i była to wada istotna, zaś sama wada urządzenia powstała w wyniku wady montażu zaworu bezpieczeństwa, co doprowadziło do uszkodzenia urządzenia.

Z uwagi na aktualny brak podłączenia pieca i braku możliwości jego podłączenia – obecnie diagnoza wad urządzenia w zakresie sprawności elektrycznego sterowania jak i szczelności układu wodnego nie była możliwa.

Dowód:

- opinia biegłego – k: 168-193

Pismem z dnia 16 listopada 2017r. pełnomocnika M. B. (2) wezwał B. S. (1) do przedsądowej ugody i zwrotu na rzecz M. B. (2) łącznej kwoty 12.450 złotych. tytułem niezrealizowania na rzecz M. B. (2) umowy sprzedaży i zamontowania pieca oraz odszkodowania za wyrządzoną M. B. (2) szkody na skutek niewywiązania się przez B. S. (1) z w/w umowy oraz kwoty 1.845 złotych tytułem honorarium za działanie adwokata w niniejszej sprawie. W wezwaniu tym pełnomocnika M. B. (2) wskazała, iż B. S. (1), mimo zapewnień nie naprawił wadliwego pieca. Zaznaczyła również, że M. B. (2) za piec zapłaciła kwotę 9.950 złotych. Podniosła również, iż na skutek niewywiązania się przez B. S. (1) z umowy M. B. (1) poniosła szkodę w postaci kwoty zapłaconej za piec, tj. kwoty 9.950 złotych oraz szkodę w wysokości 1.500 złotych tytułem poniesionych kosztów remontu podłogi w kuchni i łazience. Zaznaczyła, iż na skutek barku ogrzewania mieszkania M. B. (2) jest zdewastowane, albowiem brak ogrzewania uniemożliwił prowadzenie remontu. Podniosła również w tym piśmie, iż na skutek wycieku z pieca uszkodzeniu uległy panele, a koszt ich wymiany wynosi 1.000 złotych. Łączną kwotę zobowiązania B. S. (1) pełnomocnika M. B. (2) określiła na kwotę 14.295 złotych i wezwała go do zapłaty tej kwoty w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania na wskazany w piśmie rachunek.

Powyższe wezwanie zostało nadane do B. S. (1) w dniu 16 listopada 2017r.

Dowód :

- przedsądowe wezwanie do zapłaty – k: 8
- dowód nadania – k: 8v.

Pismem z dnia 06 grudnia 2017r. M. B. (1) złożyła w Prokuraturze Rejonowej w Goleniowie zawiadomienie o możliwości popełnienia przez B. S. (1) przestępstwa w postaci oszustwa. w wezwaniu tym wskazała, iż B. S. (1) wysłał jej nie działający piec i od samego początku nie zamierzał tego pieca naprawić, ani też zwrócić jej pieniędzy.

Postanowieniem z dnia 06 kwietnia 2018r. Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia mającego w dniu 14 września 2017r. doprowadzenia M. B. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przy zakupie pieca E. model (...) o wartości 9.950 złotych poprzez wprowadzenie kupującej w błąd co do sprawności technicznej zamówionego pieca, z uwagi na stwierdzenie, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego

Dowód :

- zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa – k: 9.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zgłoszone przez M. B. (1) okazało się zasadne w części, tj. co do obowiązku zapłaty kwoty 9.450 złotych.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez strony postępowania, w tym w oparciu o pisma stanowiące wezwanie do zapłaty kierowane do powoda, listu przewozowego oraz przedłożonej przez pozwanego instrukcji dotyczącej pieca E.. Treść tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony postępowania, jak również strony nie przeczyły zaistnieniu wskazanych w nich faktów, a jedynie strony z treści

tych dokumentów i okoliczności faktycznych, które z nich wynikały, wywodziły różne skutki prawne dla zasadności powództwa wniesionego w niniejszej sprawie, w szczególności strony w różny sposób oceniały to, czy te dowody w powiązaniu z innymi dowodami zebranymi w sprawie są wystarczające do przyjęcia zasadności roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie.

Okoliczności sprawy zostały ustalone również na podstawie zeznań świadków B. B. (1) i W. K. (1), w szczególności na okoliczności związane ze sposobem montażu pieca sprzedanego powódce przez pozwanego, jak również kontaktów z pozwanym po stwierdzeniu niesprawności pieca, zaleceń wydawanych przez pozwanego, podjętych przez W. K. (1) działań na skutek próśb pozwanego oraz stwierdzonych wówczas przez niego uszkodzeń. Sąd w niniejszej sprawie nie miał podstaw do kwestionowania wiarygodności ich zeznań. Ich zeznania były logiczne i nie zawierały żadnych sprzeczności. Oboje zeznawali jedynie na okoliczności jakie zaobserwowali, co chociażby wynikało z zeznań świadka W. K. (1), których opisywał jedynie zdarzenia, w których uczestniczył. Podkreślić przy tym należy, iż w odniesieniu do zeznań W. K. (2) brak jest również podstaw do przyjęcia, że miał oni interes w zeznawaniu na korzyść jednej bądź drugiej strony, zwłaszcza że był osobą obcą dla powódki i nie był z nią poza umową na wykonanie instalacji CO, w żaden sposób emocjonalnie czy też ekonomicznie związany. Poza tym zeznania tych świadków znajdowały potwierdzenie również w zeznaniach samej powódki, która wskazywane przez świadków zdarzenia relacjonowała w zasadniczej części w zbliżony sposób. Ich zeznania nosiły jedynie niewielkie różnice, które zdaniem Sądu nie mogły powodować wyeliminowania tych zeznań, a wręcz przeciwnie mając na względzie odległość czasową od opisywanych przez nich zdarzeń (ponad rok) wskazują, iż zeznania te nie zostały między nimi umówione. Zaznaczyć również należy, iż w szczególności treść zeznań W. K. (1) co do sposobu montażu pieca, jak również zaistniałej usterki została potwierdzona dowodem z opinii biegłego. Biegły bowiem jednoznacznie wskazał, iż montaż pieca był prosty i nie wymagał żadnych szczególnych umiejętności (poza podstawową wiedzę uzyskiwaną na kursach zawodowych), jak również potwierdził podawane przez tego świadka informacje o problemach z uszczelką pod zaworem bezpieczeństwa. W tej też sytuacji brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności tych świadków i sąd je w pełni uwzględnił jako podstawę do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Nadto Sąd w sprawie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań złożonych przez powódkę M. B. (1) przesłuchanej w charakterze strony. Podkreślić należy, iż Sąd nie miał podstaw do kwestionowania zeznań powódki. Zeznania powódki były spójne i logiczne, jak również korespondowały z innymi dowodami zebranymi w sprawie, w tym z dowodem z przesłuchania wyżej wskazanych świadków, jak również znajdowały potwierdzenie w treści szczątkowych dokumentów zgromadzonych. Zeznania powódki co do sposobu zamówienia pieca, jego montażu oraz okoliczności związanych ze stwierdzeniem usterki, próbami jej usunięcia na polecenie pozwanego były ze sobą zgodne. Sąd w świetle wszystkich dowodów zebranych w sprawie nie miał podstaw, aby kwestionować te zeznania zarówno w zakresie, w jakim powódka relacjonowała okoliczności zakupu i montażu pieca, jak również okoliczności w jakich ujawniła się niesprawność pieca i prób jej usunięcia na polecenie pozwanego.

W niniejszej sprawie Sąd przeprowadził również dowód z przesłuchania pozwanego w charakterze strony. Sąd częściowo uznał zeznania pozwanego, tj. w zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach w sprawie a wiarygodne. W szczególności Sąd nie miał podstaw do kwestionowania jego zeznań w zakresie, w jakim przyznał, iż zawarł umowę sprzedaży z powódką. W pozostałym zaś zakresie zeznania te sąd uznała za niewiarygodne, jako niekorespondujące pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w szczególności w zakresie twierdzeń pozwanego dotyczących montażu pieca, zwłaszcza że twierdzenia te były sprzeczne z przeprowadzoną opinią biegłego w sprawie, która nie została przez pozwanego zakwestionowana. Zwłaszcza że w tym zakresie pozwany poza swoimi twierdzeniami nie przedstawił żadnych dowodów.

Z uwagi na podnoszone przez pełnomocnika pozwanego zarzuty, w których kwestionował istnienie wady w samym piecu i podnoszenie przez niego, iż musiała ona powstać na skutek nieprawidłowości montażu pieca, jak również podnosił, iż wskazywał na możliwość naprawy pieca, Sąd, celem poczynienia ustaleń faktycznych, dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty z zakresu instalacji i urządzeń cieplnych. Opinia biegłego w zasadniczym zakresie, tj. w zakresie pozwalającym Sądowi na rozstrzygnięcie sprawy, wyjaśniła istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, tj. w szczególności okoliczności dotyczące miejsca usterki w piecu, przyczyny tej usterki i dalszych konsekwencji tej

usterki, jak również okoliczności związane z samym montażem pieca, wymaganych umiejętności do jego montażu oraz wpływu ewentualnych wad montażu na powstanie usterki czy też uszkodzenia pieca. Zdaniem Sądu przedstawione przez opinię stanowiła zupełny dowód w sprawie, aby na jej podstawie ocenić zgłoszone roszczenie powódki. Zdaniem Sądu biegły, w zasadniczym zakresie, udzielili wyczerpujących odpowiedzi na stawiane mu pytania, analizując przedstawioną mu dokumentację oraz na podstawie oględzin samego pieca. Na tej podstawie, z wykorzystaniem posiadanej wiedzy i doświadczenia zawodowego przedstawił wnioski, które następnie mogły posłużyć sądowi do rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić należy, iż opinii biegłego nie dyskwalifikuje okoliczność, iż nie był on w stanie, z uwagi na aktualny brak podłączenia pieca i konieczność dokonania sprawdzenia elektronicznych części pieca, odpowiedzieć na wszystkie pytania Sądu, w tym na pytanie dotyczące dalszej (poza uszkodzoną uszczelką i spowodowanym tym przeciekami) usterki pieca oraz kosztu jej naprawy. Okoliczności te bowiem w realiach niniejszej sprawy nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i same przez się zdaniem Sądu nie eliminowały wartości dowodowej tej opinii. Biegły nadto szczegółowo wyjaśnił swój wywód, co pozwalało na dokonanie oceny prawidłowości wywiedzionych w niej wniosków.. Zaznaczyć przy tym należy, iż ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała treści, ani wniosków przedłożonej w niniejszej sprawie opinii biegłego, w szczególności nie podnosiła żadnych zarzutów co do braku możliwości dokonania przez biegłego wskazanych już wyżej ustaleń i poprzestania w tym zakresie przez biegłego na wskazaniu najbardziej prawdopodobnych wniosków. Tym samym zdaniem Sądu opinia biegłego jest w pełni wiarygodna i stanowi miarodajną podstawę ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie powódka żądała zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 14.925 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 grudnia 2017r. do dnia zapłaty. Swoje żądanie wywodziła z zawartej z pozwanym umowy sprzedaży pieca grzewczego, który to piec okazał się niesprawny, co zgłaszała pozwanemu, który mimo tych zgłoszeń nie podjął żadnych działań w celu naprawy pieca czy też zwrotu na jej rzecz pieniędzy. Powódka w pozwie podniosła również, iż na skutek dostarczenia jej niesprawnego pieca w jej mieszkaniu powstają kolejne szkody. Wskazała również, iż pozwany nie zareagował na skierowane do niego wezwanie do zapłaty, w którym wyszczególnione zostały kwoty, jakich żądana z poszczególnych tytułów. Z powyższego wezwania wynika, iż żąda ona zapłaty kwoty 12.450 złotych tytułem niezrealizowania umowy sprzedaży i szkody powstałe na skutek jej niezrealizowania oraz kwotę 1.845 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Z dalszej treści tego wezwania wynika, iż na kwotę 12.450 złotych składa się kwota 9.950 złotych tytułem ceny za piec, zaś pozostała część stanowi wysokość szkód jakiej powódka doznała na skutek dostarczenia jej wadliwego pieca, w tym kwota 1.500 złotych tytułem poniesionych remontów oraz kwota 1.000 złotych tytułem kosztów wymiany paneli w pokoju.

W pierwszej kolejności należało ustalić podstawę prawną zgłoszonych w niniejszej sprawie żądań, albowiem powoda jedynie w pozwie w sposób ogólny wskazała, iż powód dostarczył jej niesprawny piec i na skutek tego działania pozwanego straciła pieniądze jakie wydała na piec, jak również poniosła dalsze szkody wobec braku ogrzewania w mieszkaniu. Jednoznacznie w uzasadnieniu wskazała, iż oczekiwała, że pozwany odda jej pieniądze jakie wydała na piec.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie doszło do zawarcia pomiędzy powódką, pozwanym umowy sprzedaży pieca grzewczego E. działającego na pelet, bliżej opisanego w stanie faktycznym niniejszej sprawie. Okoliczność ta jest bezsporna między stronami, albowiem okoliczność ta została bowiem przyznana przez pełnomocnika pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w którym wskazał, iż takowa umowa łączyła powódkę z pozwanym, jak również podniósł, iż umowę tą wykonał przenosząc na powódkę własność pieca. Zgodnie bowiem z treścią art. 535 § 1 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Niewątpliwie w niniejszej sprawie powódka za pośrednictwem sklepu internetowego pozwanego nabyła piec grzewczy E. – pozwany zaś jej ten piec dostarczył i przeniósł na nią własność tego pieca, zaś, jak wynika z przedłożonego listu przewozowego powódka za ten piec zapłaciła. Okoliczności te (poza wysokością ceny, jaką uiszczyła powódka) były w niniejszej sprawie bezsporne.

Brak jest w sprawie jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że obok umowy sprzedaży powódkę i pozwanego miała łączyć umowa o dzieło, której przedmiotem miał być montaż tego pieca. Okoliczność ta bowiem pierwotnie pojawiała

się w przedsądowych wezwaniach do zapłaty kierowanych do pozwanego. Sama zaś powódka przyznała w swoich zeznaniach, iż nie zlecała pozwanemu montażu pieca, chociaż początkowo były rozmowy w tym zakresie.

Tym samym brak jest w niniejszej sprawie podstaw do poszukiwania podstawy prawnej roszczeń dochodzonych przez powódkę w niniejszej sprawie wśród przepisów regulujących umowę o dzieło. Podstawę tych roszczeń stanowią zaś przepisy umowy sprzedaży oraz ogóle przepisy regulujące zobowiązania w przypadku umowy wzajemnych (odpowiedzialność kontraktowa).

Pełnomocnik pozwanego w pierwszej kolejności podnosił, iż żądanie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem wbrew jej twierdzeniom wykonał on zawartą z powódką umowę sprzedaży, tj. przeniósł on na nią własność spornego pieca za zapłatą na jego rzecz ceny nabycia. Przy czym kwestionował wysokość żądania w zakresie wskazanej przez powódkę ceny pieca. Zaznaczyć przy tym należy, iż pozew w niniejszej sprawie został złożony osobiście przez powódkę i z uzasadnienia tego pozwu nie sposób zdaniem Sądu wyczytać, iż powódka domaga się zapłaty ceny za niewykonanie przez pozwanego umowy w rozumieniu przedstawionym przez pełnomocnika pozwanego w sprzeciwie oraz piśmie procesowym złożonym przed zamknięciem rozprawy. Zdaniem Sądu takie twierdzenia nie znajdują się w uzasadnieniu pozwu i w żadnym miejscu powódka nie podniosła, aby pozwany nie dostarczył jej pieca, wręcz przeciwnie wskazywała, iż pozwany dostarczył jej niedziałający (niesprawny) piec, jak również że pozwany nie podjął żadnych czynności w celu naprawy pieca czy też oddania jej pieniędzy za piec. Tym samym zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż powódka domaga się w niniejszej sprawie kwoty wskazanej w pozwie tytułem niewykonania przez pozwanego umowy sprzedaży rozumianej jako brak wypełnienia przez pozwanego istotnych elementów tej umowy, tj. jako brak wydania powódce nabytego przez nią pieca i jako brak przeniesienia na nią własności tego pieca. Wręcz przeciwnie powoda przyznała, iż piec otrzymała, ale wadliwy, zaś pozwany nie podjął żadnych czynności na skutek zgłaszanych reklamacji. Zatem w niniejszej sprawie zdaniem Sądu brak jest podstaw do oddalenia powództwa na podstawie wyżej omówionego zarzutu pozwanego, albowiem takiej podstawy swojego roszczenia powódka nie wskazała.

Zresztą samego stwierdzenia o ewentualnym niewykonaniu umowy nie można w niniejszej sprawie odczytywać bez powiązania z pozostałymi twierdzeniami uzasadnienia pozwu, wezwań do zapłaty i pisma pełnomocnika z urzędu powódki, w których jednoznacznie wskazuje się na dostarczenie powódce niesprawnego (wadliwego) pieca i braku realizacji przez pozwanego obowiązków wynikających z przepisów o rękojmi za wady rzeczy. Zresztą na dostarczenie powódce wadliwego pieca wskazywała pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 24 sierpnia 2020r. Tym samym w niniejszej sprawie niewątpliwie powódka w zakresie żądania zapłaty kwoty stanowiącej cenę pieca, tj. kwoty 9.950 złotych swoje żądanie wywodziła z przepisów o odpowiedzialności pozwanego za wady rzeczy, z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Okoliczność ta wynika z podanej przez powódkę w pozwie podstawy faktycznej żądania, w której wprawdzie nie wskazała wprost, iż swoje roszczenie w zakresie zapłaty kwoty 9.950 złotych wywodzi z roszczeń uregulowanych w przepisach o rękojmi za wady rzeczy, jednakże jednoznacznie wskazywała na okoliczności dotyczące dostarczenia jej wadliwego pieca oraz braku relacji pozwanego, w szczególności poprzez wymianę pieca czy zwrot pieniędzy, mimo zgłaszanych pozwanemu wad. Zatem w tym zakresie bez znaczenia pozostają również zarzuty pełnomocnika pozwanego w zakresie braku wykazania przez powódkę w zakresie żądania powyższej kwoty przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w tym winy pozwanego w powstaniu wady pieca. Zwłaszcza że podstawę żądania wskazanego w pozwie stanowi ogół okoliczności faktycznych przywołane w pozwie, a nie wyrwane z kontekstu zdania o niezrealizowaniu umowy sprzedaży i powstałej na skutek tego szkody oraz żądania odszkodowania. W pozwie zaś jak już wyżej wskazano powódka powołała się na dostarczenie jej pieca zawierającego wady i braku wykonania przez pozwanego obowiązków wynikających z przepisów o rękojmi za wady rzeczy. Zwłaszcza że to rzeczą Sądu jest ustalenie podstawy prawnej zgłoszonego w sprawie żądania na podstawie przytoczonych przez powoda okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie powoda w myśl zasady *iura novit curia*.

Brak jest również w niniejszej sprawie, w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, podstaw do przyjęcia, że powódka domaga się zapłaty odszkodowania a nie zwrotu ceny nabycia pieca. Podkreślić należy, iż w uzasadnieniu powódka kilkakrotnie wskazywała, iż pozwany dostarczył jej wadliwy piec i mimo zgłoszenia mu tego faktu nie zwrócił jej („nie oddał”) pieniędzy, jakie za ten piec zapłaciła. To zaś jednoznacznie wskazuje, iż powódka w

niniejszej sprawie nie domaga się odszkodowania, jak wskazuje to pełnomocnik pozwanego, lecz zwrotu ceny nabycia. Tym samym również ten zarzut pozwanego, tj. brak żądania zwrotu ceny nabycia, a jedynie niewykazanego przez powódkę odszkodowania – nie mógł doprowadzić do oddalenia powództwa w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe uwagi uznać należało, iż powódka w niniejszej sprawie domaga się w zakresie kwoty 9.950 złotych zapłaty tytułem zwrotu ceny nabycia pieca, zaś swoje roszczenia wywodzi z przepisów o rękojmi za wady sprzedanej rzeczy. Podkreślić przy tym należy, iż w sposób jednoznaczny zostało to określone w piśmie pełnomocnika powódki złożonym przed zamknięciem rozprawy.

Zgodnie z art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Podkreślić należy, iż w przypadku odpowiedzialności sprzedawcy za wadę rzeczy sprzedanej bez znaczenia pozostaje tutaj to, czy pozwanemu (sprzedawcy) można przypisać odpowiedzialność za powstanie wady, w szczególności czy w jej powstaniu można mu przypisać winę. W. dla tej odpowiedzialności jest stwierdzenia istnienia wady w rzeczy sprzedanej, istnienia tej wady w dniu sprzedaży, rodzaju tej wady i wypełnienia dalszych warunków określonych w przepisach o rękojmi za wady. Zatem podnoszone przez pełnomocnika pozwanego okoliczności braku winy pozwanego w powstaniu wady nie mają żadnego znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności sprzedawcy na podstawie przepisów o rękojmi, z których to powódka wywodzi swoje roszczenie.

W doktrynie ugruntowany jest pogląd, iż ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma charakter niemal absolutny. Obciąża go niezależnie bowiem od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosił w tym zakresie jakąkolwiek winę, a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. Brak winy pozwanego oraz brak jego wiedzy o wadzie w żaden sposób nie wpływał więc na wyłączenie odpowiedzialności, czy jej ograniczenie (art. 557 § 1 k.c.).

Ujemne dla powódki skutki prawne wywoływałyby jedynie dwa elementy: świadomość, że rzecz zaoferowana do sprzedaży miała wadę i świadome w takiej sytuacji nabycie rzeczy wadliwej. Ciężar dowodu na okoliczność znajomości wady przez kupującego w chwili zawarcia umowy obciążał sprzedawcę. Treść normy prawnej zawartej w art. 559 k.c. wprowadzała bowiem domniemanie, że wady fizyczne sprzedanej rzeczy istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikały z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili. Na pozwanym spoczywa zatem obowiązek dowiedzenia, że w dacie wydania powódce przedmiotu sprzedaży nie miał on wad fizycznych. Powyższemu pozwany nie uczynił zadość, a jedynie podnosił, iż wydany powódce piec nie miał wady, a do ich powstania musiało dojść na skutek wadliwego montażu pieca. Nie wykazał, aby informował powódkę, że w piecu zamontowano wadliwą uszczelkę. W szczególności podkreślić należy, iż brak wiedzy sprzedającego o powyższej wadzie, nie prowadziło do wyłączenia odpowiedzialności pozwanej z tytułu rękojmi. Sprzedany piec był niezgodny z umową, o czym powódka nie miała wiedzy i z tego tytułu sprzedawca ponosił odpowiedzialność. Podkreślić należy, iż odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi powstaje z mocy prawa i nie jest zależna ani od wiedzy, ani od winy sprzedawcy, albowiem jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, bezwzględna i obiektywna i aktualizuje się ona w sytuacji istnienia wady w sprzedanym towarze. Powód wykazał istnienie w rzeczy kupionej wady, która uniemożliwia normalne zgodne z przeznaczeniem użytkowanie pojazdu, wykazał również, że wada nie wynika z normalnego użytkowania pojazdu.

Pełnomocnik pozwanego w pierwszej kolejności podniósł, iż sprzedany powódce piec był w pełni sprawny i nie zawierał wad, zaś ewentualna niesprawność wynikała z nieprawidłowego, niezgodnego z wymogami producenta zamontowania pieca. Definicję wady rzeczy zawiera art. 556¹ kc, w której m.in. wskazano, iż wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia. Zaznaczyć przy tym należy, iż stosownie do treści art. 556² kc jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Nadto zgodnie z treścią art. 559 kc sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikały z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadka W. K. (1) w powiązaniu z przeprowadzoną w sprawie opinią biegłego – w ocenie Sądu doprowadziło do ustalenia, że sprzedany powódce piec miał wadę fizyczną w rozumieniu powyższych przepisów już w momencie wydania tego pieca powódce, zaś dalsze uszkodzenia pieca, powodujące jego niesprawność (brak działania) były wynikiem właśnie wady istniejącej w chwili wydania pieca powódce. Z zeznań powyższego świadka jak i z opinii biegłego wynika jednoznacznie, iż w piecu tym zamontowano wadliwą uszczelkę pod zaworem bezpieczeństwa, co spowodowało wyciek, który spowodował zamoczenie peletu w podajniku oraz elektronicznych elementów pieca, które następnie najprawdopodobniej były przyczyną braku możliwości uruchomienia pieca i tym samym spełniania przez niego swojego przeznaczenia, tj. ogrzewania mieszkania powódki. W swoich zeznaniach w/w świadek wskazywał, iż na prośbę pozwanego, po stwierdzeniu niedziałania pieca, zdjął obudowę i stwierdził, iż nie widać uszczelki pod zaworem bezpieczeństwa w całości, jak również wskazał, iż na prośbę pozwanego dokonał wymiany tej uszczelki oraz przy jej wymianie stwierdził, iż w piecu została zamontowana wadliwa uszczelka (niepełna). Okoliczność ta została potwierdzona przez biegłego, który wskazał, iż ślady na śrubunku wskazują, iż doszło do ingerencji w tej części pieca, jak również wskazał na podstawie oględzin pieca, iż widoczne są ślady wycieku z miejsca zamontowania uszczelki. Sama zaś wada w tym zakresie, tj. wadliwość uszczelki nie mogła powstać na etapie montażu pieca, albowiem jest element montowany fabrycznie, znajduje się wewnątrz obudowy pieca, zaś zamontowanie pieca nie wymaga jakiegokolwiek ingerencji w tym zakresie. Tym samym uznać należało, iż wada ta istniała już w chwili wydania pieca powódce i doprowadziła podczas pracy pieca do wycieku (sączenia się) wody spod tej uszczelki i najprawdopodobniej zalania elektronicznych części (sensorów) pieca, co uniemożliwiło jego uruchomienie. Podkreślić należy, iż istnienie wadliwej uszczelki w świetle wyżej wskazanych dowodów jest zdaniem Sądu niewątpliwe. Niemniej biegły z uwagi na brak możliwości przeprowadzenia badań i niedołączenie pieca do instalacji (co jest w realiach niniejszej sprawy usprawiedliwione – wszak powódka musiała zapewnić sobie możliwość ogrzewania mieszkania innym piecem) – jako najbardziej prawdopodobny skutek wyciekającej wody spod uszczelki wskazał uszkodzenie sensora sterującego pracą pieca. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę treść przedłożonej w sprawie opinii biegłego brak jest podstaw do kwestionowania powstania właśnie tego uszkodzenia. Wskazać bowiem należy, iż zgodnie z treścią art. 231 kpc sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Jak zaś wskazał biegły wewnątrz pieca widoczne są ślady zacieków, które to znajdują się również w obrębie elektronicznych części pieca, w tym odpowiadających za jego startowanie. Nadto te elektroniczne części pieca znajdują się bezpośrednio pod zaworem bezpieczeństwa, co biegły określił jako niefortunnym umiejscowieniem. Nadto jak wykazały zeznania świadków oraz powódki piec mimo kilkukrotnych prób i wymiany uszkodzonej uszczelki nie uruchomił się ponownie. Zatem w tych okolicznościach brak jest podstaw do kwestionowania wskazanej przez biegłego wyżej wymienionej najbardziej prawdopodobnego skutku pierwotnej wady pieca w postaci zamontowania wadliwej uszczelki, która doprowadziła do przecieku wody i zalania wewnętrznych elementów pieca. Zaznaczyć przy tym należy, iż pozwany mimo doręczenia mu opinii biegłego nie kwestionował ustalonej wskazywanej przez biegłego najbardziej prawdopodobnej przyczyny braku sprawności pieca. W tym nie wskazywał na inne przyczyny, które mogłyby powodować niesprawność pieca. Zatem uznać należało, iż sprzedany powódce piec miał wadę w postaci wadliwej uszczelki pod zaworem bezpieczeństwa, co doprowadziło do przecieku wody i zalania elementów sterujących pieca.

Już w tym miejscu podkreślić należy, iż wadę montażu zaworu bezpieczeństwa (wadliwa uszczelka) biegły określił jako wadę istotną, której naprawa jest niezbyt kosztowna. Niemniej jednocześnie wskazał, iż ta wada spowodowała dalsze uszkodzenia urządzenia, które mogły obejmować płytę główną sterownika urządzenia, jak również napędu podajnika paliwa oraz innych urządzeń elektrycznych kotła, które zostały zalane na skutek wadliwego zamontowania zaworu bezpieczeństwa. Koszt zaś wymiany tych dalszych uszkodzeń nie jest możliwy specjalistycznego serwisu. Pozwany zaś nie wskazał czy byłaby taka możliwość i jaki byłby koszt tej wymiany.

Podkreślić również należy, iż zdaniem Sądu brak jest podstaw w realiach niniejszej sprawy do kwestionowania okoliczności, że powyższa wada montażu zaworu bezpieczeństwa istniała już w momencie wydania powódce pieca, w szczególności aby to na skutek działań powódki czy na jej zlecenie doszło do uszkodzenia tej uszczelki, a tym samym do zalania części elektronicznych pieca. Jak bowiem wynika z opinii biegłego dostarczony powódce piec stanowił

integralne urządzenie, które wymagało prostego montażu poprzez podłączenie do instalacji, w tym instalacji dymowej i elektrycznej. W szczególności do zamontowania tego urządzenia nie było konieczności demontażu obudowy pieca. Uszczelka ta zaś znajdowała się pod tą obudową. Tym samym jako zupełnie irracjonalne musiałoby być działanie powódki, które przed zamontowaniem pieca ingerowałaby w tą część pieca. Zwłaszcza że zarówno powódka jak i W. K. (1), który wykonywał prace hydrauliczne na rzecz powódki przeczyli, aby przed zamontowaniem i stwierdzeniem braku działania pieca dopuścili się jakichkolwiek ingerencji w tą część pieca, w tym aby przeprowadzili wyminę tej uszczelki. Jak wynika z ich zeznań do jej wymiany doszło już po stwierdzeniu uszkodzenia urządzenia, co w świetle okoliczności sprawy nie miało żadnego znaczenia dla ustalenia daty powstania wady i uszkodzenia urządzenia.

W ocenie Sądu nadto w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy na podstawie art. 556¹ § 3 kc a contrario, na co wskazywał pełnomocnik pozwanego. Podnosił on, iż jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną powstała na skutek nieprawidłowego zamontowania i uruchomienia przez kupującego, która podczas montażu postępowała niezgodnie z dostarczaną mu instrukcją to kupujący traci uprawnienia z rękojmi. Pełnomocnik pozwanego w tym zakresie ograniczył się do wskazania, że powódka dotychczas nie wykazała, że piec został zamontowany w sposób prawidłowo zgodnie z zaleceniami producenta. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Sądu to na pozwanym podnoszącym zarzut niewłaściwego zamontowania pieca, zgodnie z treścią art. 6 kc ciąży obowiązek wykazania, że doszło do nieprawidłowego montażu oraz do wskazania w jakim zakresie powódka nie postępowała zgodnie z instrukcją. Pozwany zaś nawet nie wskazał na czym nieprawidłowość w montażu polegała i w jaki sposób miała doprowadzić do uszkodzenia uszczelki. W tym zakresie podkreślić należy, iż pozwany nie wykazał, aby wydał powódce instrukcję montażu w języku polskim. Powoda, jak również świadek W. K. (1) przeczyli, aby takowa została załączona do dostarczonego pieca. Jednocześnie wskazali, iż pozwany jedynie przesłał skróconą instrukcję montażu powódce za pośrednictwem maila. Powódka przesłuchana w charakterze strony, po okazaniu jej dokumentu załączonego do sprzeciwu, jednoznacznie zaprzeczyła, aby takowy wraz z piecem został jej dostarczony. Zatem już tylko z tego powodu zarzut niewłaściwego montażu nie mógł prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za wady pieca. Skoro pozwany nie wydał powódce instrukcji montażu pieca, nie może czynić powódce zarzutu postępowania niezgodnie z tą instrukcją.

Niezależnie jednakże od powyższego wskazać należy, iż wyłącznie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi na skutek wadliwego zamontowania pieca może nastąpić jedynie, gdy wada urządzenia była skutkiem tego wadliwego montażu, tj. jeżeli pomiędzy wadliwym montażem a wadą urządzenia istniał związek przyczynowo skutkowy. Zatem nie każda wadliwość montażu, czy też montaż niezgodnie z instrukcją może prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby właśnie wady montażu spowodowały w sprzedanym powódce piecu wadę w zakresie niewłaściwego fabrycznego zamontowania zaworu bezpieczeństwa, a tym samym, aby na skutek wadliwego montażu pieca doszło do zalania elektronicznych elementów pieca. Podkreślić należy, iż jak wskazał biegły przedłożona przez pozwanego instrukcją nie wymaga, aby instalacji dokonał uprawniony instalator E., zaś samo podłączenie urządzenia jest proste i nie wymaga szczególnego przygotowania zawodowego poza uprawnieniami w zakresie montera instalacji i urządzeń sanitarnych. Nadto biegły jednoznacznie wskazał iż obecny układ instalacji hydraulicznej u powódki jest prawidłowy, zaś powódka wskazała, iż po zakupie nowego pieca poza zmianą wysokości samego przyłącza do pieca nie wprowadzała żadnych zmian do instalacji. Dalej biegły wskazał, iż montaż urządzenia poprzez podłączenie zewnętrznych obiegów wody w co do kotła (na czym de facto oraz na podłączaniu do instalacji elektrycznej polegało podłączenie pieca) nie miał wpływu na sączenie wody wewnątrz urządzenia przez niepełną uszczelkę pod zaworem bezpieczeństwa. Zatem samo podłączenie w powyższy sposób pieca nie mogło doprowadzić do uszkodzenia uszczelki i zalania wewnętrznych części pieca. Zwłaszcza że jak wskazuje biegły sam montaż pieca był prosty i nie wymagał szczególnych uprawnień czy umiejętności. Bez znaczenia pozostają tutaj również podnoszone przez pozwanego okoliczności dotyczące zwiększenia ponad normę ciśnienia wody również nie mogłyby doprowadzić do powstania uszkodzeń w powyższym zakresie, albowiem w przypadku prawidłowo działającego zaworu bezpieczeństwa gdyby nawet doszło do takiej sytuacji – nadmiar wody zostałby wyrzucony przez zawór bezpieczeństwa i układ odprowadzenia do kanalizacji w bezpieczny dla elektroniki sposób.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za wady pieca na podstawie art. 556¹ 3 kc a contrario, tj. poprzez stwierdzenie że do powstania wady doszło na skutek niewłaściwego zamontowania pieca przez powódkę. Pozwany bowiem nie naprowadził żadnego dowodu na okoliczność wad w montażu pieca, jak również nie wykazał, aby wskazywane przez niego wady montażu, w szczególności te które miały polegać na braku zapewnienia odpowiedniego ciśnienia wody, miały jakikolwiek związek z powstaniem wady w zakresie uszczelki pod zaworem bezpieczeństwa i zalania elektronicznych części pieca.

Zgodnie z treścią przepisu art. 560 kc, jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Na stronie powodowej w takiej sytuacji, aby aktualizowało się jej uprawnienie do żądania obniżenia ceny czy odstąpienia od umowy, ciążył obowiązek wykazania, iż rzecz kupiona ma wady, te wady, które stanowiły podstawę odstąpienia przez powoda od umowy kupna, a zatem: brak działania nabytego pieca na skutek jego zalania sącząca się wodą spod uszczelki przy zaworze bezpieczeństwa. .

Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Co prawda reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż to na powodzie ciąży dowód faktów prawotwórczych, z którymi wiąże się jego żądanie, a które w niniejszej sprawie stanowi istnienie wierzytelności i jej wysokość. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. W myśl bowiem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w związku z czym przy interpretacji art. 6 k.c. należy mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu są tylko fakty prawnie relewantne, istotne dla rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron procesu, te, z którymi norma prawna wiąże konsekwencje. Co do zasady na pozwanym spoczywa zatem ciężar udowodnienia okoliczności niweczących lub tamujących roszczenie powoda. Obowiązek natomiast wykazania samego istnienia jak i wysokości roszczenia dochodzonego w pozwie spoczywa stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. na powodzie. Zgodnie z ich treścią strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód więc ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw odpowiedzialności pozwanego co do samej zasady, jak i wysokości i tym samym - zasadności swoich roszczeń, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany kwestionuje zasadność zgłoszonych roszczeń.

Zgodnie z art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną, przy czym definicja wady została wskazana w art. 556¹ kc. W okolicznościach badanej sprawy nabyty przez powodzenie był piecem fabrycznie nowym i jak wynika powyższych rozważań powódka, zdaniem Sądu wmyśla art. 6 kc, wykazała, iż już w chwili jego sprzedaży miał ona wadę uszczelki przy zaworze bezpieczeństwa, która w konsekwencji doprowadziła do zalania części elektronicznych urządzenia, co najprawdopodobniej, według biegłego, powodowało niemożliwość ponownego uruchomienia pieca. Podkreślić przy tym należy, iż żądając w pozwie od pozwanego zwrotu zapłaconej ceny nabycia za piec powódka wskazywała, iż pozwany winien jej zwrócić cenę nabycia, albowiem sprzedał jej niesprawny (nie działający) piec. Zatem zgłaszając powyższe żądanie powódka powoływała się na wadę urządzenia, która powstała na skutek wadliwego montażu na etapie produkcji, czyli istniejącego w chwili sprzedaży, uszczelki przy zaworze bezpieczeństwa. Zatem powoływała się na wadę, która uniemożliwiała jej korzystanie z nabytej rzeczy zgodnie z przeznaczeniem.

Powyższa wada, czyli brak możliwości uruchomienia urządzenia na skutek zalania elektronicznych elementów pieca – w ocenie Sądu stanowi wadę istotną i uzasadniała odstąpienie od umowy przez powódkę w oparciu o treść art. 560 kc Wady te uniemożliwiają normalne korzystanie z pieca zgodnie z jego przeznaczeniem, albowiem brak jest możliwości uruchomienia pieca, a tym samym spełnienie przez niego funkcji grzewczej, co jednoznacznie wynikało z zeznań powódki oraz przesłuchanych w sprawie świadków. Zatem piec ten nie posiadał właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia.

W tym kontekście podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 560 § 4 kc odstąpienie od umowy przez kupującego nie jest możliwe, gdy wada sprzedanej rzeczy jest nieistotna. Ciężar wykazania nieistotności wad spoczywał na pozwanym (jako sprzedawcy) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 maja 2016 r., I ACa 899/15, LEX nr 2107464). Pozwany jako sprzedawca nie wykazał natomiast, aby stwierdzone w opinii biegłego wady nie były istotne. Nie podważył skutecznie rzetelności i prawidłowości sporządzonych przez biegłego opinii. Jak również pozwany nie podnosił, aby powstałe na skutek zalania wewnętrznych części pieca wady powodujące niesprawność pieca miały charakter usuwalny. Niemniej zaznaczyć należy, iż okoliczność, iż wada ma charakter usuwalny nie wyklucza przyjęcia, że wada ta jest jednocześnie wadą istotną. Brak jest jakichkolwiek podstaw, by traktować oba pojęcia jako synonimiczne. Przy ocenie cechy istotności wady w rozumieniu art. 560 k.c. decydujące znaczenie mają odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy związane z jej funkcjonowaniem, a nie tylko zobiektywizowany stan techniczny rzeczy w postaci jej niezdatności do zwykłego użytku w ogóle lub w określonym zakresie bądź bezwartościowości w znaczeniu funkcjonalnym. Zatem ocena, czy wada rzeczy sprzedanej jest istotna, powinna być dokonywana z punktu widzenia kupującego, a nie - przydatności rzeczy do zwykłego użytku (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 maja 2016 r., I ACa 899/15, LEX nr 2107464).

W realiach niniejszej sprawy zasadniczym dla powódki przy kupnie pieca był zamiar wykorzystania go do ogrzewania mieszkania. Zatem uznać należało, iż brak możliwości uruchomienia pieca (co było wynikiem zalania wewnętrznych części pieca na skutek zamontowania fabrycznie niepełnej uszczelki), a więc spełnienia jego zasadniczej funkcji, tj. zapewnienia ogrzewania stanowiło okoliczność powodującą zupełną bezużyteczność pieca dla powódki. Piec nie posiadał zatem cech, o których sprzedawca zapewniał kupujących w chwili sprzedaży. Z punktu widzenia kupujących, również tą wadę należy w ocenie sądu zaznać za wadę istotną. Zwłaszcza że obecnie brak możliwości uznania, iż w piecu doszło do awarii części, której wymiana jest prosta i niekosztowna. Nadto pozwany w żadne sposób nie wskazywał, aby piec wymagał jedynie niewielkiej, mało istotnej naprawy, która pozwoliłaby na uruchomienie i korzystania z pieca. Podkreślić przy tym należy, iż pozwany mimo upływu znacznego czasu od zakupu pieca nie zaproponował pozwanej takiej naprawy, ani też nie wskazał w jaki sposób należałoby pieca naprawić, aby mogła ona z niego korzystać. Ta okoliczność, jak również obiektywna konieczność zapewnienia sobie i rodzinie ogrzewania w mieszkaniu powoduje, iż nawet gdyby piec wymagał niewielkiej naprawy to obecnie jego nabycie straciło dla powódki jakiegokolwiek znaczenie z punktu widzenia ekonomicznego i jej potrzeb.

Powódka mogła zatem skutecznie skorzystać z jednego z przysługujących jej roszczeń w oparciu o art. 560 k.c. i odstąpić od umowy. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Jeżeli kupującym jest konsument, może zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość rzeczy wolnej od wad, rodzaj i znaczenie stwierdzonej wady, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie narażałby kupującego inny sposób zaspokojenia. Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady.

W okolicznościach badanej sprawy po stwierdzeniu wadliwości pieca, jak wynika z zeznań powódki i przesłuchanych świadków – powoda zgłosiła pozwanemu fakt powstania wady i oczekiwała, iż pozwany piec naprawi. Pozwany jednakże do dnia dzisiejszego nie zaproponował powódce skutecznej naprawy pieca, jak również jego wymiany. Tym samym powódka była uprawniona, mając na względzie, że wada pieca jest istotna odstąpić od umowy sprzedaży z pozwanym. Podkreślić bowiem należy, iż przewidziany w art.560 §1 k.c. wybór uprawnienia w postaci odstąpienia od umowy albo żądania obniżenia ceny - ma to znaczenie, że nie jest możliwe ich równoczesne skuteczne dochodzenie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2016 r., I ACa 368/16, OSASz 2017/1/95-125, LEX nr 2256962).

Niemniej trafnie pełnomocnik powoda wskazał, iż na etapie przedsądowym powódka, mimo że była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie złożył jednoznacznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Zwłaszcza że jak sama wskazywała po stwierdzonej usterce przez dłuższy czas trwały między nią a pozwanym rozmowy dotyczące reklamacji i próby uzgodnienia naprawy pieca. Również w wystosowanym do pozwanego wezwaniu do zapłaty nie wskazano jednoznacznie na odstąpienie od umowy, a jedynie wskazywała, iż żądanie zapłaty wynikało z niezrealizowania umowy sprzedaży, jak również, że koszty stanowiącej cenę zapłaty za piec żąda tytułem odszkodowania. Jednocześnie podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 336 § 1 kc sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Zatem sama okoliczność, iż w momencie składania pozwu powódka nie złożyła pozwanemu jednoznacznego oświadczenia od umowy sprzedaży – nie stanowi sama z siebie przesłanki oddalenia powództwa o żądanie zapłaty kwoty stanowiącej równowartość uiszczonyj ceny nabycia. Sam bowiem pozew, z którego wynika, iż powódka żąda zapłaty kwoty wskazanej w pozwie tytułem zwrotu ceny nabycia pieca z uwagi na jego wadliwość należy traktować jako złożenie pozwanemu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Podkreślić ponownie należy, iż powództwo zostało złożone osobiście przez powódkę, a zatem brak w jego treści użycia słów „odstąpienie od umowy”, przy jednoczesnym jednoznacznym wskazywaniu, iż pozwany winien jej zwrócić pieniądze za wadliwy piec, zwłaszcza że nie wywiązał się zapewnień o naprawie pieca – należy uznać za złożenie pozwanemu oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę całą treść uzasadnienia pozwu, gdzie jednoznacznie wskazano, iż piec jest niesprawny i w związku z tym pozwany winien powódce oddać pieniądze, jak również wskazano, że powódka musiała nabyć inny pieca, a zatem nabycie pieca od pozwanego w tej sytuacji stało się dla powódki bezprzedmiotowe. Tym samym złożony przez powódkę pozew o zapłatę kwoty stanowiącej równowartość ceny nabycia pieca z powołaniem na okoliczności dotyczące wady pieca i braku jego naprawy przez pozwanego – należało uznać za złożone przez powódkę pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 560 § 1 k.c., w wypadku oświadczenia kupującego w przedmiocie odstąpienia od umowy, sprzedawcy przysługuje kontruprawnienie, którego wykonanie może uniemożliwić kupującemu realizację odstąpienia od umowy. To kontruprawnienie sprzedawcy, to niezwłoczne usunięcie wady, z tym że skuteczność działań sprzedawcy musi być oceniona z zastosowaniem niezwłocznego usunięcia wady, a nie niezwłocznego oświadczenia o gotowości naprawy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 lutego 2016 r., I ACa 281/15, LEX nr 1994438). W niniejszej sprawie jednakże pozwany mimo doręczenia mu odpisu pozwu, który jak już wyżej wskazano winien być w realiach niniejszej sprawy potraktowany, jako oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, nie zaproponował powódce naprawy pieca czy też jego wymiany na piec wolny od wad.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie powódka M. B. (1) w sposób skuteczny odstąpiła od umowy sprzedaży łączącej ją z pozwanym, a której przedmiotem był piec marki E. dostarczony jej w dniu 27 września 2017r.. W takiej sytuacji zgodnie z treścią art. 494 kc obie strony są zobowiązane do wzajemnego zwrotu spełnionych przez nie świadczeń. Kupujący jest obowiązany zwrócić sprzedawcy nabyty piec, a sprzedawca kupującemu uiszczoną przez niego cenę nabycia. P. charakter roszczenia o odstąpienie od umowy dopiero w razie jego zasadności wywołuje skutek unicestwienia umowy ex tunc, co oznacza, że dopiero z tą chwilą dochodzi do ostatecznego ukształtowania sytuacji prawnej stron tej umowy. Powódka skierowała do pozwanej oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży dopiero poprzez złożenie pozwu w niniejszej. Odpis pozwu zaś pozwanemu został doręczony w dniu 08 sierpnia 2018r.

Jak już wskazano wyżej podstawę prawną wzajemnych rozliczeń stron stanowi art. 494 kc. Zgodnie z treścią art. 494 kc strona, która odstępuje od umowy wzajemnej może żądać od drugiej strony zwrotu tego co jej świadczyła. Tym samym powódka mogła żądać od pozwanego zapłaty kwoty stanowiącej równowartość uiszczonyj na rzecz pozwanego ceny nabycia spornego pieca.

Niemniej w niniejszej sprawie kwestia sporną pozostawała też wysokość uiszczonyj przez powódkę na rzecz pozwanego ceny nabycia pieca, co powodowało, iż koniecznym było ustalenie jaką kwotę powódka przekazała pozwanemu tytułem zapłaty za sporny piec. W tym zakresie pełnomocnik pozwanego podniósł, iż powódka nie wykazała w żadne

sposób jaka kwotę zapłaciła za sporny piec, albowiem nie przedstawił żadnej faktury, ani też paragonu czy rachunku. Niewątpliwie w niniejszej sprawie takowy dowód nie został przez powódkę złożony. Niemniej w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że powyższa okoliczność może być wykazana jedynie wskazanymi przez pełnomocnika powoda dokumentami. W ocenie Sądu pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, w tym dowód w postaci listu przewozowego oraz zeznania świadka M. B. (3) i samej powódki pozwalają na ustalenie kwoty, jaka powódka zapłaciła pozwanemu za piec. W polskiej procedurze cywilnej bowiem brak jest podstaw do formułowania tezy, iż istnieje jakakolwiek hierarchia dowodów, jeśli chodzi o ich moc dowodową czy też wiarygodność. W szczególności brak wyraźnego przepisu, który wskazywałby, iż określone dowody w tym zakresie mają „większą moc” od pozostałych. Wręcz przeciwnie zgodnie z treścią art. 233 § 1 kpc ustawodawca wprowadził zasadę swobodnej oceny dowód (i to wszystkich dowodów), polegającą na wszechstronnym rozważeniu całokształtu wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów we wzajemnym ich powiązaniu. Oznacza to, iż niedopuszczalnym jest uznanie, iż Sąd w zakresie określonych okoliczności w swoich ustaleniach może opierać się na jedynym dowodzie jako z założenia mającym większą moc dowodową w oderwaniu od oceny tego dowodu w powiązaniu z innymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami i nie może prowadzić to do stwierdzenia, iż brak takowego dowodu powoduje, iż bez względu na inne dowody w sprawie okoliczność należy uznać za nieudowodnioną.

Powódka w wezwaniu do zapłaty skierowanej w dniu 16 listopada 2017r. do pozwanego twierdziła, iż za piec zapłaciła pozwanemu kwotę 9.950 złotych. Pozwany zaś jedynie ograniczył się do zakwestionowania tej okoliczności, przy czym mimo przyznania, iż między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży nie wskazał, jaką kwotę uzyskał od pozwanej tytułem zapłaty. Sąd dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, iż z powódka w niniejszej sprawie zdołała jedynie wykazać, iż tytułem ceny nabycia pieca zapłaciła na rzecz pozwanego kwotę 9.450 złotych, a nie jak wskazywała w wezwaniu do zapłaty kwoty 9.950 złotych. Podkreślić, iż z zeznań świadka B. B. (1) wynika, iż powódka przed dostarczeniem jej pieca zapłaciła na rzecz pozwanego zaliczkę w wysokości 500 złotych, zaś pozostała część ceny nabycia już po dostarczeniu jej pieca. Na okoliczność tą wskazywała również sama powódka w swoich zeznaniach. Jednocześnie przedłożonego przez powódkę listu przewozowego, który nie został zakwestionowany przez pozwanego wynika, iż przy odbiorze pieca powódka zapłaciła dodatkowo kwotę 8.950 złotych. Zaznaczono bowiem w tym dokumencie w punkcie 20a, że wydanie towaru ma nastąpić za pobraniem wskazanej tam kwoty 8.950 złotych. Bezspornym zaś w sprawie jest to, że piec został powódce wydany, a zatem musiała przy jego wydaniu zapłacić przewoźnikowi kwotę pobrania. Jednocześnie pozwany nie podnosił, aby kwota uiszczona przez powódkę przy wydaniu pieca nie została mu przez przewoźnika przekazana. Nadto pozwany nie podnosił, aby nie otrzymał zapłaty od powódki. Tym samym zdaniem Sądu uznać należało, iż w niniejszej sprawie powódka wykazała, iż zapłaciła za sporny piec pozwanemu kwotę 9.450 złotych i ta też kwota Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

Zaznaczyć przy tym należy, iż powódka w swoich zeznaniach podnosiła, iż nabyła również od pozwanego za kwotę 500 złotych podłączenie pieca do przewodu kominowego. Niemniej zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uwzględnienia tej kwoty, albowiem powódka w wezwaniu do zapłaty kierowanym do pozwanego, jak również w samym pozwie nie wskazywała, aby żądała zwrotu ceny również za te elementy. Zwłaszcza że jak wynika z zeznań powódki zostały one nabyte na podstawie odrębnej umowy sprzedaży i nie były elementem samego pieca, który był oferowany do sprzedaży oddzielnie. Tym samym brak jest w sprawie podstaw do przyjęcia, że również w tym zakresie powódka odstąpiła od umowy sprzedaży, jak również, aby odstąpienie od umowy sprzedaży w tym zakresie było skuteczne, tj. aby sprzedana rzecz miała wady. Powoda nie wykazała, aby uiszczenie powyższej kwoty stanowiło jej szkodę, zwłaszcza że nie wykazała, jakichkolwiek przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w tym zakresie.

Z powyższych względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.450 zł z tytułu zwrotu uiszczonych przez powódkę ceny zakupu spornego pieca, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku, oddalając żądanie o zapłatę w tym zakresie co do niewykazanej kwoty 500 złotych.

Powódka obok żądania zapłaty kwoty stanowiącej zwrot uiszczonych ceny nabycia pieca zgłosiła również żądanie zapłaty kwoty 4.345 złotych, w tym kwotę 1.000 złotych tytułem kosztów wymiany paneli w domu, kwotę 1.500 złotych tytułem poniesionych kosztów remontu kuchni i łazienki oraz kwotę 1.845 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, z

którego usług korzystała na przedsądowym etapie. Rozwijając powyższe żądania w swoich zeznaniach wskazywała, iż na skutek niedziałającego pieca i panującego w domu zimna i wilgoci doszło do powstania szkód w zakresie paneli, wylewki betonowej oraz wypaczenia drzwi wewnętrznych, jak również w zakresie pojawienia się wilgoci i zagrzybienia.

Sąd uznał powyższe żądania za niewykazane w niniejszej sprawie i w tym

Zgodnie z art. 566 k.c. jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Nadto stosownie do treści art. 471 kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Podkreślić należy, iż podstawą żądania odszkodowania zgłoszonego przez powódkę w niniejszej sprawie zdaniem Sądu stanowi ten drugi przepis, Szkoda bowiem, o jakiej mowa w art. 566 kc to w szczególności: koszty zawarcia umowy, koszty odebrania rzeczy, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim kupujący nie odniósł korzyści z tych nakładów. Ogólnie rzecz biorąc, chodzi zatem o szkodę w postaci kosztów, które okazały się beзуżyteczne wskutek istnienia wady. W razie odstąpienia od umowy niemal wszystkie koszty związane z zawarciem umowy oraz wydatki i nakłady na rzecz stają się beзуżyteczne (wyjątek dotyczy nakładów w zakresie, w jakim kupujący z nich skorzystał). Oprócz kosztów wymienionych w przepisie można tu zaliczyć np. wynagrodzenie pośrednika, który pośredniczył przy zawarciu umowy, koszty zdemontowania rzeczy, które musiał ponieść kupujący w związku z odstąpieniem od umowy i dostarczeniem jej do sprzedawcy (por. art. 561¹), koszty badań i ekspertyz służących stwierdzeniu istnienia wady. Powódka zaś w niniejszej sprawie dochodzi odszkodowania za innego rodzaju szkodę, tj. w szczególności szkodę powstałą na substancji jej domu na skutek niesprawności pieca i spowodowanych tym wilgoci i zimna w domu.

Powód dochodzący odszkodowania na podstawie art. 471 kc winien wykazać nie tylko fakt powstania szkody i jej wysokość, lecz również wykazać istnienie związku przyczynowo skutkowego pomiędzy powstaniem szkody i działaniem dłużnika, w niniejszej sprawie między powstaniem szkód w substancji mieszkania a działaniem pozwanego polegającym na dostarczeniu pieca, który na skutek istniejącej pierwotnie wady uległ dalszym uszkodzeniom i był niesprawny.

Obowiązek dowiedzenia powyższych okoliczności i tym samym przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Kontrydiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (vide: orzeczenia SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1-2; orzeczenie SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643; orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, s. 38; orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662; orzeczenie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251).

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu powódka nie wykazała, aby poniosła szkodę we wskazanej wysokości, ze wskazanych wyżej tytułów, jak również, aby szkoda ta pozostawała w związku przyczynowo skutkowym z dostarczeniem niesprawnego pieca. W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż powódka w żaden sposób nie wykazała, iż istotnie wydatkowała kwotę 1.845 złotych na przedsądową pomoc prawną, poprzestając w tym zakresie jedynie na własnym oświadczeniu, które nie może być uznane za dowód w sprawie. Również w pozostałym zakresie

poza swoimi zeznaniami, nie wykazała, aby istotnie podniosła szkody we wskazanym zakresie, zwłaszcza że chociażby w odniesieniu do konieczności wymiany paneli we wezwaniu kierowanym do pozwanego, jak i w zeznaniach podawała różne kwoty. Nie przedstawił żadnych dowodów, zwłaszcza wobec kwestionowania tych okoliczności przez pozwanego, aby istotnie podniosła wskazane w zeznaniach wydatki, czy też nie przedstawiła żadnych dowodów, iż takowe będzie musiała w przyszłości ponieść. Zatem już sama okoliczność niewykazania wysokości poniesionej szkody w tym zakresie winna prowadzić do oddalenia powództwa w tym zakresie.

Za brakiem zasadności żądania powódki w zakresie kwoty 4.345 złotych przemawia również to, że powódka nie wykazała, aby pomiędzy wskazywanymi przez nią szkodami a działaniem pozwanego istniał związek przyczynowo skutkowy. Zaznaczyć bowiem należy, iż piec u powódki został zainstalowany po upływie dwóch tygodni od jego dostawy, jaka miała miejsce w dniu 27 września 2017r. Zatem montaż pieca miała miejsce w połowie października 2017r. Powódka zaś już w wezwaniu z dnia 16 listopada 2017r. wskazywała na powstanie szkód w substancji mieszkania, które miały być spowodowane brakiem ogrzewania mieszkania, co oznacza, iż miały one powstać na skutek miesięcznej przerwy w ogrzewaniu mieszkania. Pełnomocnika pozwanego kwestionował zasadność tych roszczeń co do zasady jak i wysokości. Powódka zaś nie wykazała, aby istotnie wystąpienie wskazywanych przez nią szkód już w miesiąc po awarii pieca, czyli w ciągu miesiąca bez ogrzewania – było właśnie skutkiem braku tego ogrzewania w tym terminie. Podkreślić bowiem należy, iż zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż nieogrzewanie mieszkania może doprowadzić do pewnych szkód w substancji mieszkania, ale zazwyczaj następuje to w dłuższym okresie czasu. Nadto podkreślić należy, iż szkody te miały powstać w okresie, kiedy pogoda nie jest jeszcze na tyle niekorzystana, aby konieczne było ogrzewanie mieszkań, a jego brak powodował w bardzo krótkim czasie znaczne szkody wraz z wypaczeniem paneli, drzwi czy zniszczenie posadzki. Powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na poparcie twierdzenia, że to istotnie brak ogrzewania doprowadził to tych szkód, w przypadku prawidłowego ogrzewania do tych szkód by nie doszło. Tym samym Sąd doszedł do przekonania w niniejszej sprawie, że powódka nie wykazała nie tylko wysokości szkody w tym zakresie, lecz również nie wykazała istnienia związku przyczynowo skutkowego między dostarczeniem jej wadliwego pieca i związanego z tym brakiem ogrzewania mieszkania a powstałą szkodą w substancji jej mieszkania.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia przez powódkę kwoty 4.345 złotych tytułem odszkodowania, uznając, iż żądanie to nie zostało wykazane co do zasady, jak i co do wysokości.

Rozstrzygając o żądaniu odsetek Sąd oparł się na treści art. 481 § 1 kc. Zgodnie z treścią tego wierzyciel może żądać od dłużnika odsetek, jeżeli ten opóźnia się spełnieniem świadczenia, niezależnie czy w związku z opóźnieniem dłużnika poniósł jakąkolwiek szkodę. Stosownie zaś do treści art. 455 kc, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani też nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W niniejszej sprawie termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony. Niemniej obowiązek zwrotu świadczenia z umowy następuje z chwilą rozwiązania umowy w wyniku oświadczenia o odstąpieniu od umowy przez jedną ze stron. Jeżeli po złożeniu tego oświadczenia druga strona nie dokonuje zwrotu świadczenia pieniężnego, które uzyskała na podstawie tej umowy – to osoba taka od tej daty pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Wtedy też staje się ono wymagalne i stronie przeciwnej należą się odsetki w razie nie spełnienia tego świadczenia. Do rozwiązania tej umowy dochodzi w chwili, gdy oświadczenie takowe dojdzie do drugiej strony. Tak więc obowiązek po stronie pozwanego do zwrotu kwoty 9.450 złotych stanowiącej cenę sprzedanego pieca powstała z chwilą złożenia tego oświadczenia pozwanemu, albowiem do tego czasu umowa sprzedaży była ważna i łączyła obie strony i brak było podstaw do żądania od pozwanego zwrotu przekazanych na jej rzecz pieniędzy tytułem ceny nabycia. Podstawa do żądania od pozwanej zwrotu pieniędzy powstała dopiero z chwilą złożenia oświadczenia o odstąpieniu przez powoda od umowy sprzedaży, tj. w dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, który w niniejszej sprawie należy traktować jako oświadczenie o odstąpieniu od umowy, czyli w dniu 08 sierpnia 2018r. Zgodnie zaś z treścią art. 455 kc, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani też nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W dniu doręczenia odpisu pozwu zdaniem Sądu powstał obowiązek zwrotu ceny nabycia, niemniej jak wynika z treści art. 455 kc zapłata winna nastąpić niezwłocznie. Powszechnie przyjmuje się, że za termin niezwłoczny można uznać termin 14 dniowy i taki też Sąd uznał w niniejszej

sprawie. Zatem w ocenie Sądu pozwany był w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia (zwrotu ceny nabycia) z upływem 14 dni od dnia doręczenia mu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy i z tych względów Sąd zasądził odsetki od dnia 23 sierpnia 2018r. w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Powódka domagała się tych odsetek od wcześniejszej daty w związku z czym Sąd w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Stosownie do treści art. 108 § 1 kpc Sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, przy czym o kosztach należnych stronie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika Sąd rozstrzyga tylko na wniosek złożony przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 kpc). Pełnomocnicy stron takowe wniosku złożyli.

O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Zgodnie z treścią tego przepisu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił powództwo powoda jedynie częściowo, tj. co do 66% zgłoszonego żądania. Zatem zarówno powódka wygrała sprawę co do 66%, zaś w pozostałym zakresie, tj. co do 34% spraw wygrał pozwany, zaś powódka przegrała. W takim też zakresie winni ponieść koszty niniejszego postępowania. Co do zasady Sąd winien stosunkowo rozdzielić koszty między stronami postępowania i w tym zakresie dokonać kompensacji. Niemniej w niniejszej sprawie z uwagi na to, że powódka była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, zaś odmiennie kształtuje się określenie wynagrodzenia tego pełnomocnika, gdy koszty te zwraca przeciwnik procesowy reprezentowanej strony, a inaczej gdy koszty te ponosi Skarb Państwa, dla przejrzystości rozstrzygnięcia w tym zakresie, Sąd oddzielnie orzekł o kosztach powódki i oddzielnie o kosztach pozwanego.

W niniejszej sprawie koszty związane w udziałem powódki wyniosły 3.600 złotych i kwota ta stanowiła wynagrodzenie pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Pozwany, jako że przegrał sprawę co do 66% taką część tych kosztów winien zwrócić powódce, czyli kwotę 2.376 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki, o czym Sąd orzekł w punkcie III wyroku.

Analogicznie Sąd dokonał rozliczenia kosztów postępowania poniesionych przez pozwanego. Łącznie koszty niniejszego postępowania poniesione przez pozwanego wyniosły 3.617 złotych i składały się na wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 złotych (określone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Powódka jako, że przegrała sprawę w zakresie 34% swojego żądania winna więc zwrócić pozwanemu taką część poniesionych przez niego kosztów postępowania, tj. kwotę 1.229,78 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego, o czym orzekł jak w punkcie IV wyroku.

Rozliczenia w sprawie wymagały również pozostałe koszty wygenerowane przez postępowania, które tymczasowo zostały poniesione przez Skarb Państwa, jak również koszty związane z częściowo nieopłaconą pomocą prawną udzieloną powódce przez pełnomocnika z urzędu.

Powódka w niniejszej sprawie była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu. Pomoc ta została opłacona jedynie częściowo, tj. tylko co do 66% wynagrodzenia ustalonego na wyżej już wskazanej podstawie poprzez zasądzenie zwrotu tej kwoty od pozwanego na rzecz powódki. W pozostałej zaś części, tj. co do 34% wynagrodzenie to powinno być poniesione przez Skarb Państwa. Zgodnie z treścią § 8 pkt 5 rozporządzenia z dnia 03 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w sprawach o wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000 złotych wynagrodzenie to wynosi 2.400 złotych i zgodnie z treścią § 4 ust. 3 opłatę tą podwyższa się o kwotę podatku VAT wynoszącą 23%. Mając na względzie, iż koszty pomocy prawnej nie zostały poniesione w 34% to taką część powyższej kwoty należało przyznać pełnomocnikowi powódki od Skarbu Państwa, tj. kwotę 1.003,68 złotych i tak Sąd orzekł w punkcie V wyroku.

W sprawie zostały nadto poniesione w toku postępowania koszty sądowe, które nie zostały pokryte przez strony postępowania w czasie jego trwania w łącznej kwocie 2.527,94 złotych i stanowiły one wydatki na dowód z opinii

biegłego (1.727,94 złotych), opłatę od pozwu, od której została zwolniona powódka (300 złotych) oraz wydatki związane ze stawiennictwem świadka (500 złotych). Mając na uwadze w jakim procencie każda ze stron przegrała spór oraz to, iż nie zostały one pokryte w toku postępowania i były wydatkowane tymczasowo przez Skarb Państwa, Sąd nakazał pobrać na podstawie art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych od pozwanego, na rzecz Skarbu Państwa –(...) (...), kwotę 1.668,44 złotych, czyli w część kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa odpowiadającą stosunkowi, w jakim pozwany przegrał niniejszą sprawę. Jednocześnie mając na uwadze, iż powódka była zwolniona w trakcie postępowania z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawie Sąd postanowił odstąpić od obciążania jej tymi kosztami.

(...)

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...) (...) (...)

2. (...)

- pełnomocnikowi (...)
- pełnomocnikowi (...)

(...) (...)

3. (...)

G.(...)

(...)